

Sygn. akt I ACa 1707/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Sędziowie:	SSA Robert Jurga SSA Barbara Baran
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. D. (1)

przeciwko S. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 20 lipca 2015 r. sygn. akt I C 416/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego S. S. (1) na rzecz powoda R. D. (1) kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Barbara Baran SSA Grzegorz Krężolek SSA Robert Jurga

Sygn. akt : I ACa 1707/15

UZASADNIENIE

W ostatecznie określonym żądaniu pozwu skierowanego przeciwko S. S. (1) , powód W. D. domagał się zasądzenia kwoty 60 000 dolarów amerykańskich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia jego wniesienia oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania.

Jak wskazywał w motywach żądania, w lutym 2006r w C., doszło do zawarcia przez strony umowy na podstawie której pożyczył pozwanemu kwotę 50 000 dolarów amerykańskich. Pierwotny termin zwrotu pożyczonego kapitału ,

którym powód dysponował w oparciu o własne oszczędności , na podstawie zgodnych ustaleń stron był przedłużany , ostatecznie do grudnia 2008r.

Mimo jego upływu pożyczona suma nie została przez S. S. (1) zwrócona , w jakiegokolwiek części , mimo wielokrotnych wezwań ze strony pożyczkobiorcy do spełniania tego świadczenia.

Sąd Okręgowy, w dniu 4 marca 2012r , wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym , który został zakwestionowany w całości przez pozwanego .

W sprzeciwie od niego S. S. (1) , domagał się w pierwszej kolejności odrzucenia pozwu , wskazując na brak jurysdykcji Sądu polskiego dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na wypadek nie uwzględnienia tego zarzutu, domagał się oddalenia powództwa wskazując , że Sąd państwa na którego obszarze powstało zobowiązanie - Sąd amerykański, w ramach postępowania upadłościowego , wobec pozwanego ,. ogłosił jego upadłość, a skutek tego orzeczenia - w postaci umorzenia zobowiązań upadłego odnosił się także do długu wobec R. D. (1) z tytułu umowy pożyczki z której powód wywodzi swoje roszczenie.

W toku sporu pozwany częściowo zmienił swoje stanowisko przyznając , że zobowiązanie wobec powoda z którym łączyły go długoletnie stosunki koleżeńskie nie zostało przez niego zgłoszone w ramach wniosku o ogłoszenie upadłości i wobec tego skutek ogłoszenia upadłości nie odnosi się do tego długu. Przyznał także , iż orzeczenie Sądu amerykańskiego nie było przedmiotem uznania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2012r, Sąd Okręgowy odmówił odrzucenia pozwu z przyczyny podnoszonej przez S. S. (1) , a postanowienie to uzyskali walor prawomocności.

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2015r , Sąd Okręgowy w Nowym Sączu :

- zasądził od S. S. (1) na rzecz R. D. (1) kwotę 50 000 dolarów amerykańskich [pkt I] ,
- w pozostałym zakresie powództwo oddalił [pkt II] ,
- nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu od powoda sumę 1 886 zł , a od pozwanego kwotę 9 428 złotych , tytułem brakujących części opłaty od pozwu [pkt III i IV] ,
- zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 800 złotych , tytułem kosztów procesu [pkt V sentencji wyroku] .

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

R. D. (1) i S. S. (1) od lat osiemdziesiątych zeszłego wieku przebywający na terenie USA w C. i dysponujący obywatelstwami taki Stanów Zjednoczonych i jak i polskim , dobrze się znali. Łączyła ich przyjaźń.

W oparciu o wynikające z niej wzajemne zaufanie , zawierali , począwszy od roku 2003 umowy pożyczki, w ramach których R. D. (1) pożyczał pozwanemu różne sumy wyrażone w dolarach , korzystając z kapitału pozyskanego ze sprzedaży nieruchomości.

W dniu 1 lutego 2006r doszło do podpisania przez nich kolejnej takiej umowy na sumę 50 000 dolarów . Zgodnie z jej treścią pożyczkobiorca miał zwrócić do końca tego roku kwotę 60 000 dolarów. Na dokumencie obejmującym tekst umowy poza jej stronami podpisał się uczestniczący w tej czynności świadek M. K..

Strony zawarły wówczas jeszcze jedno porozumienie zgodnie z którym wszystkie wcześniejsze umowy pożyczek , zawarte przez powoda i pozwanego do 2005r przestają być wiążące , a jedynym zobowiązaniem pomiędzy nimi pozostaje jedynie to wynikające ze wskazanej wyżej czynności z 1 lutego 2006r.

W dniu 1 stycznia 2007r strony uzgodniły , iż termin zwrotu pożyczonego kapitału zostaje przedłużony o kolejny rok , kiedy to pożyczkobiorca miał oddać powodowi ogółem sumę 60 000 dolarów.

Jak ustala dalej Sąd I instancji , w dniu 12 grudnia 2007r pozwany dał powodowi sumę 10 000 dolarów USA tytułem wynagrodzenia za korzystanie z pożyczonej sumy. Równocześnie obydwaj kontrahenci uzgodnili przedłużenie obowiązywania umowy na kolejny rok , do końca grudnia 2008r.

W dniu 12 grudnia 2008r S. S. (1) ponownie wręczył R. D. (1) 10 000 dolarów, z tytułu korzystania z kapitału za okres kolejnego roku. Wspólnie uzgodnili przedłużenie okresu zawrotu sumy pożyczki do końca grudnia 2009r , a S. S. (1) miał , zgodnie z tym porozumieniem oddać drugiej stronie łącznie 60 000 dolarów USA.

W czasie trwania umowy strony sporu widywały się w ramach spotkań towarzyskich, grając m. in. w karty w mieszkaniu powoda lub pozwanego. Podczas jednego z nich, w 2008r , R. D. (1) zażądał zwrotu pieniędzy , co spotkało się z zapewnieniem ze strony S. S. (1) , iż jeżeli tylko będzie miał pieniądze dokona takiego zwrotu.

Pod koniec 2009r pozwany padał w kłopoty finansowe i nie dysponował nawet sumą 10 000 dolarów by wynagrodzić pożyczkodawcy za korzystanie z jego kapitału za upływający rok.

Wobec stanowczego stanowiska powoda, domagającego się spełnienia świadczenia S. S. (1) zwrócił się do swojego kolegi H. N. o pożyczanie mu sumy 10 000 dolarów USA , które ten przelał bezpośrednio na konto bankowe , którego numer wskazała mu konkubina powoda M. S. (1). Rachunek ten należał do R. D. (1) ale sumą tą zadysponował jego syn B. , umocowany do tego , przeznaczając te pieniądze na remontu budynku mieszkalnego.

W dniu 22 marca 2010r , na wniosek S. S. (1) zostało wszczęte postępowanie o ogłoszenie upadłości przed Sądem amerykańskim. Wnioskiem pozwany objął jedynie dług jaki zaciągnął wobec banku na zakup nieruchomości. Nie zostało nim objęte zobowiązanie wobec powoda z tytułu zawartej przez strony umowy pożyczki.

O tym postępowaniu , zakończonym orzeczeniem z dnia 20 czerwca 2010r ogłaszającym upadłość i umarzającym zobowiązanie niewypłacalnego dłużnika powód nie był informowany ani nie był jego stroną.

O fakcie jego zainicjowania i zakończenia pozwany powiadomił pożyczkodawcę dopiero po jego ukończeniu. Było to w 2010r

Z dalszej części ustaleń faktycznych Sadu I instancji wynika , że pismem z dnia 12 maja 2011r powód wezwał pozwanego o zwrot równowartości kwoty 60 000 dolarów amerykańskich , w przeliczeniu na walutę polską.

W odpowiedzi na nie pozwany odmówił spełnienia świadczenia argumentując , że zobowiązanie z umowy łączącej strony z uwagi na miejsce jej zawarcia nie podlega prawu polskiemu , a nadto zobowiązanie z tej umowy zostało objęte orzeczeniem upadłościowym Sądu amerykańskiego.

W dniu 5 grudnia 2011r R. D. (1) zawiadzał S. S. (1) przed Sąd Rejonowy w N.do próby ugodowej dotyczącej spornej sumy. Pozwany odmówił zawarcia ugody.

Pozwany do chwili orzekania przez Sąd i instancji nie zwrócił żadnej części z pożyczonego kapitału ,a łączna suma wynagrodzenia za korzystanie z niego, w latach 2006- 2009r zamknęła się w kwocie 40 000 dolarów amerykańskich.

Rozważania prawne Sąd Okręgowy rozpoczął od powtórzenia poglądu w zakresie braku podstaw do odrzucenia pozwu z przyczyny na którą powoływał się S. S. (1).

Wskazał przy tym , odwołując się do normy art. 1103 kpc , że Sąd polski ma jurysdykcję do rozpoznania sporu stron dlatego , iż pozwany , po powrocie na stałe do Polski na terenie kraju miejsce zamieszkania .

Oceniając , prawo jakiego państwa ma być zastosowane dla oceny roszczenia R. D. (1), Sąd Okręgowy wskazał , że z uwagi na datę zawarcia umowy pożyczki [1 lutego 2006r] z której powód wywodził swoje roszczenie , prawo to wskazują postanowienia Konwencji o prawie właściwym dla zobowiązań umownych , otwartej do podpisu w R., w dniu 19 czerwca 1980r [DzU UE C z dnia 8 lipca 2005r]

Odwołując się do przepisu art. 4 ust.5 Konwencji , wskazując , że umowa została zawarta przez strony na terenie USA i tam wykonywana, a w czasie jej realizacji - obydwie jej strony zamieszkiwały na terenie Stanów Zjednoczonych , uznał , że właśnie z tym krajem umowa wykazuje najściślejszy związek.

W konsekwencji prawo tego państwa , ściślej obowiązujące na terenie stanu Illinois, a dotyczące tego typu zobowiązania jakie powstało w oparciu o umowę stron , uznał za takie , które należy zastosować przy ocenie żądania R. D. (1).

Odwołując się do jego postanowień ocenił , że strony zawarły w 1 lutego 2006r , w sposób ważny umowę pożyczki w oparciu o którą powód przekazał pozwanemu sumę 50 000 dolarów USA. Na podstawie zgodnych porozumień termin zwrotu kapitału był systematycznie co roku przedłużany aż do końca 2009r.

Przedmiotem porozumienia stron było również to , iż za możliwość korzystania z pieniędzy powoda pozwany będzie płacił wynagrodzenia na rzecz pożyczkodawcy w kwotach po 10 000 dolarów USA za każdy rok. Począwszy od stycznia 2010r, strony, które nie przedłużyły , wzorem lat poprzednich , czasokresu obowiązywania umowy , nie były już nią związane , wobec czego powód miał podstawę by skutecznie domagać się od S. S. (1) zwrotu pożyczonych pieniędzy tym bardziej , iż w ocenie Sądu I instancji , pożyczkodawca nie zwrócił, w czasie jej obowiązywania , jakiegokolwiek ich części.

Jako niezasadne ocenił Sąd Okręgowy żądanie powoda w zakresie odsetek za opóźnienie.

Odwołując się do poczynionych ustaleń faktycznych stanął na stanowisku , że obowiązku zapłaty należności z tego tytułu strony wzajemnie nie uzgodniły , a tylko w takiej sytuacji , zgodnie z uregulowaniem prawnym mającym w sprawie zastosowanie, możliwym byłoby uwzględnienie tej części żądania.

Odmawiając zasadności merytorycznym argumentom pozwanego , które miały usprawiedliwić żądanie oddalenia powództwa , Sąd Okręgowy uznał za chybiony argument S. S. (1) zgodnie z którym na spotkaniu towarzyskim stron , obytym pod koniec 2008r powód miał zwolnić pozwanego od zobowiązania z tytułu umowy pod warunkiem dokonania przezeń wpłaty kolejnych 10 000 dolarów z racji wynagrodzenia za korzystanie z kapitału , który to warunek zrealizowany został przez wpłatę H. N.. Wskazał , że okoliczności tej powód w sporze nie dowiódł , a w szczególności nie są dla niej dostatecznym potwierdzeniem relacje świadków , których depozycje ocenił jako niewiarygodne.

Jako pozostające bez znaczenia dla treści rozstrzygnięcia uznał Sąd I instancji orzeczenie Sądu amerykańskiego o ogłoszeniu upadłości pozwanego. Wskazał bowiem , że po pierwsze , nie wpłynęło ono w żaden sposób na byt prawny długu pozwanego wobec powoda wynikający z umowy pożyczki , skoro nie został on ujęty we wniosku upadłego , początkującym postępowanie. Po wtóre , nawet gdyby zobowiązanie to, z mocy tego rozstrzygnięcia zostało umorzone to i postanowienie o ogłoszeniu upadłości pozwanego tak nie mogłoby ulec uznaniu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej skoro R. D. (1) nie był o tym postępowaniu informowany , a tym samym nie mógł podjąć obrony swoich praw w jego ramach. Sąd polski zatem , rozstrzygając o roszczeniu powoda nie byłby związany treścią takiego orzeczenia Sądu amerykańskiego, które ze wskazanej przyczyny nie mogłoby podlegać uznaniu na terenie naszego kraju.

Podstawą orzeczenia o kosztach postępowania była norma art 100 kpc , a rozliczenie ich pomiędzy stronami uwzględniało zakres, w jakim powód wykazał swoje żądanie i w jakim S. S. skutecznie się przed nim obronił.

Zakres nałożonego na strony obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa opłaty od pozwu był konsekwencją z jednej strony ostatecznego wyniku sprawy , a z drugiej faktu , że R. D. (1) zostało capnięte , uprzednio udzielone , częściowe, zwolnienie od obowiązku pokrywania kosztów sądowych.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożył tylko pozwany S. S. (1) i zaskarżając je w części objętej punktami I, III i V jego sentencji, domagał się jego zmiany i oddalenia powództwa w całości oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania za obydwie instancje.

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie uchylenia wyroku w kwestionowanej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia przepisów postępowania, w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 §1 kpc, jako następstwa :

a/ odmowy uznania za wiarygodną relacji pozwanego złożonej w charakterze strony, co do tego kiedy umowa pożyczki została pomiędzy stronami rzeczywiście zawarta, jaki charakter miało porozumienie z roku 2006 oraz tego jak strony rozumiały uzgodnienie na podstawie którego, w roku 2008r, doszło do umorzenia zobowiązania z którego powód obecnie, niezasadnie, wywodzi swoje roszczenie, jak również jakie były rzeczywiste przyczyny braku zgłoszenia wiarygodności powoda w ramach postępowania upadłościowego zainicjowanego przez S. S. (1), którym było uprzednie umorzenie tego zobowiązania w drodze porozumienia stron umowy pożyczki,

b/ nie obdarzenia walorem wiarygodności relacji świadków G. C. i W. C., których prawidłowa ocena pozwoliłaby na potwierdzenie wersji zdarzeń opisywanych przez pozwanego, w szczególności gdy chodzi o rzeczywiste intencje stron co dalszego istnienia zobowiązania wynikającego z pożyczki, wyrażone na spotkaniu w 2008r,

c/ wadliwej oceny depozycji świadka F. K. i nietrafne przyjęcie, iż w oparciu o nią uprawnione jest ustalenie, że jeszcze w 2010r pozwany potwierdził wobec powoda istnienie zobowiązania z którego R. D. wywodzi swoje roszczenie zwrotne,

d/ pominięcia dowodu z zeznań, w charakterze świadka, syna pozwanego M., mimo, iż miały one dla rozstrzygnięcia donieść znaczenie.

W ocenie skarżącego opisane wady w zakresie oceny zgromadzonych dowodów i wskazana luka w sposobie przeprowadzenia postępowania dowodowego, doprowadziła także do błędnych ustaleń na podstawie których Sąd I instancji wydał wyrok.

W apelacji pozwany ponowił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. S. (2), wnosząc o jego przesłuchanie w drodze pomocy prawnej przed konsulem RP w C..

Odpowiadając na apelację, powód domagał się jej oddalenia jako pozbawianej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia skarżącego kosztami postępowania apelacyjnego. Oponował także przeciwko uzupełnianiu postępowania dowodowego przed Sądem II instancji, w sposób postulowany w środku odwoławczym.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy pozwanego nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Opiera się on wyłącznie na zarzutach kwestionujących sposób przeprowadzenia przez Sąd niższej instancji oceny dowodów, czego konsekwencją, zdaniem skarżącego, było oparcie rozstrzygnięcia poddanego kontroli instancyjnej na błędnych ustaleniach faktycznych.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, wypracowanym na tle wykładni art. 233 §1 kpc, które podziela Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę, skuteczne powołanie zarzutu naruszenia tej normy wymaga od strony wykazania, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów na czym polegała nieprawidłowość Sądu niższej instancji, w zakresie tej oceny i dokonanych na jej podstawie ustaleń faktycznych.

Odwołując się do tego zarzutu należy wskazać dlaczego ocena ta jest niezgodna z regułami logicznego rozumowania lub [i] doświadczenia życiowego i jakie konkretne przyczyny decydują o tym , iż Sąd nieprawidłowo obdarzył wiarygodnością jedną grupę dowodów , przeciwnym tej cechy odmawiając.

Dla uznania tego zarzutu za usprawiedliwiony nie jest wystarczające przeciwstawienie tej ocenie i ustaleniom na niej opartym, własnej wersji stanu faktycznego , który skarżący uznaje za odpowiadający rzeczywistości , będąc odmiennym od ustalonego przez Sąd.

Trzeba również pamiętać , że swobodna ocena dowodów jest jednym z podstawowych atrybutów jurysdykcyjnej kompetencji Sądu, który bezpośrednio je przeprowadza. Jej następstwa powodują , że nawet w sytuacji, gdy ze zgromadzonych w sprawie dowodów da się w zakresie faktów wyprowadzić także , równie uprawnione , a przeciwne do sformułowanych przez Sąd wnioski to i tak zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc nie może zostać uznany za trafny o ile tylko dokonana ocena nie wykracza poza kryteria oceny swobodnej , wskazane przez ten przepis.

Motywy jakimi posługuje się skarżący by zarzut ten uzasadnić usprawiedliwiają wniosek , iż negacja przez pozwanego oceny i ustaleń Sądu I instancji sprowadza się jedynie do dowolnej z nimi polemiki, w ramach której S. S. (1) przeciwstawia im własną wersję tak oceny jak i ustaleń . tego rodzaju zabieg z przyczyn wyżej wskazanych, nie jest wystarczającym dla uznania , iż zarzuty te należy podzielić.

Po pierwsze zwrócić trzeba uwagę , że w części motywów kontrolowanego orzeczenia poświęconej ocenie dowodów , Sąd I instancji odniósł się do wszystkich przeprowadzonych dowodów , wskazując w sposób szczegółowy dlaczego jednym z nich dał wiarę innym tego waloru [w części], odmawiając . Nie można przy tym stwierdzić, iż nie nadanie tego przymiotu części relacji pozwanego samo przez się decyduje o tym , że tym samym ocena ta jest dowolną, wyrażoną w warunkach naruszenia kryteriów wskazanych w art. 233 §1 kpc

Nie ma racji pozwany gdy twierdzi , że umowa pożyczki z 2006r , która jest podstawą roszczeń powoda , była jedynie kontynuacją zobowiązań pożyczkowych zawieranych przez strony , począwszy od 2003r.

Nie uwzględnia bowiem treści dokumentu podpisanego tak przez strony sporu jak i świadków M. S. (3) i M. K. , w 2006r / por k. 4 akt/ z którego jednoznacznie wynika , że jedyną umową pożyczki wiążącą strony jest umowa z 1 lutego 2006r , a zgodną wolą tak pożyczkodawcy jak i pożyczkobiorcy jest, aby doszło do umorzenia zobowiązań z innych , wcześniejszych umów tego samego rodzaju zawartych pomiędzy nimi w latach 2003- 2005r. Trzeba także zwrócić uwagę , że żadna ze stron w toku sporu wiarygodności tego dokumentu nie negowała.

Trafnie też , wbrew argumentom pozwanego mającym wspierać stawiane zarzuty dotyczące oceny dowodów i dokonanych na jej podstawie ustaleń , jest stanowisko Sądu I instancji , który uznaje za niewiarygodną tę część relacji S. S. (1) z której wynikało , że R. D. (1) umorzył pozwanemu zobowiązanie zwrotu pożyczonych 50 000 dolarów , pod warunkiem dokonania ostatniej wpłaty sumy 10 000 dolarów [co uczynił na prośbę apelującego H. N., który nota bene , w swojej relacji takiego kontekstu faktycznego dokonania czynności zapłaty tej sumy nie potwierdza]

Zasadnie również , Sąd I instancji zwrócił uwagę , iż przeczą wiarygodności tej części depozycji pozwanego nie tylko odmienna relacja powoda ale także okoliczności w jakich miał on złożyć takie oświadczenie [spotkanie towarzyskie w 2008r , podczas którego strony grały w karty] , w sytuacji gdy wcześniej, w relacjach umownych dbały o pisemną formę uzgodnień , w zakresie wzajemnych praw i obowiązków wynikających z zawieranych umów

Nie można też nie zauważyć , że przeciwko prawdziwości relacji S. S. (1) , w tym zakresie przemawia także i sposób w jaki prezentował swoje stanowisko procesowe.

Ani przed procesem , w ramach postępowania wywołanego zawezwaniem do próby ugodowej ani w pierwszym etapie procesu nie odwoływał się do zarzutu umorzenia zobowiązania przez powoda, wskazując jedynie na to , że jego odpowiedzialność za świadczenie zwrotne nie istnieje wobec ogłoszenia jego upadłości przez Sąd amerykański , by

następnie , przyznając , że wiarygodność powoda nie była tym postępowaniem objęta, zacząć dopiero wskazywać na oświadczenie R. D. jako podstawę umorzenia zobowiązania .

W tym stanie rzeczy relacja skarżącego trafnie została , w tym zakresie , uznana przez Sąd I instancji za niewiarygodną.

Wbrew stanowisku pozwanego wyrażonym w apelacji trafna jest również, dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zeznań świadków G. C. i P. C..

Wskazując na opisaną w motywach orzeczenia obserwację Sądu I instancji , co do sposobu relacjonowania faktów przez tych świadków , wskazującą na pozostawanie pod wpływem pozwanego , powiedzieć należy , iż wbrew zapatrywaniu skarżącego logicznym jest wniosek sformułowany przez Sąd Okręgowy , iż osoby te nie mogły wiedzieć w 2008r , iż w dwa lata później , poznawany ogłosi bankructwo.

Nie ma też racji pozwany negując sposób dokonania oceny przez Sąd Okręgowy relacji świadka F. K. , szczególnie , iż nie sposób uznać , że oceniając jego depozycje jako wiarygodne, Sąd naruszył kryteria oceny swobodnej. Pozwany poza negacją niekorzystnej dla jego stanowiska procesowej relacji tego świadka , nie powołał argumentów , które takie przekroczenie mogło by potwierdzić.

Sąd II instancji ocenia , że w okolicznościach wskazanych w motywach orzeczenia usprawiedliwionym było ostatecznie nie przeprowadzanie dowodu z zeznań świadka M. S. (2), skoro pozwany nie uprawdopodobnił [po uprzednich bezskutecznych próbach przesłuchania świadka przed konsulem RP], iż przyczyna uniemożliwiająca przeprowadzenie tego dowodu rzeczywiście ustała.

Tego uprawdopodobnienia pozwany nie dokonał również zgłaszając ten wniosek na etapie postępowania apelacyjnego co zdecydowało o jego oddaleniu przez Sąd II instancji.

Ze wskazanych przyczyn, zarzuty wadliwej oceny oraz oparcia rozstrzygnięcia poddanego kontroli instancyjnych na obarczonych błędem ustaleniach faktycznych należało odeprzeć jako nieuzasadnione.

Ocena ta ma to następstwo , iż fakty , które Sąd Okręgowy uczynił podstawą faktyczną wydanego wyroku, jako poprawne i kompletne , Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

W ich świetle, także z punktu widzenia mających zastosowanie w sprawie norm prawa materialnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest poprawne. Powtarzanie tych samych argumentów jakich użył Sąd Okręgowy , częściowo uwzględniając roszczenie zwrotne R. D. (1) , wobec pożyczkodawcy , który nie zwrócił dotąd jakikolwiek części pożyczonego kapitału jest zbędne i wystarczy powiedzieć , że są one podzielane przez Sąd Apelacyjny.

Dlatego , w uznaniu apelacji za niezasadną , Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu , na podstawie art. 385 kpc.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego , Sąd II instancji oparł na art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 71 i 391 §1 kpc i wynikającej z niej , w zakresie ich rozliczenia pomiędzy stronami , zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna z tego tytułu R. D. (1) od przeciwnika procesowego , zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia , wyczerpując się w sumie wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, została ustalona na podstawie §6 pkt 6 w zw z §13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [...] z dnia 28 września 2002r [jedn. tekst DzU z 2013 poz. 461]

SSA Robert Jurga SSA Grzegorz Krężolek SSA Barbara Baran